

O d p i s
76

Sygn.akt Kr K 1615/48

W y r o k .

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie, w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. Dr.M.Sokalski (sprawozdawca),
Sędziowie S.N. Dr.Wł.Łaba,
Dr.St.Gronowski,
przy udziale Prokuratora S.N. J.Jasińskiego
i asesora sąd.A.Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 17.listopada 1948 r. w sprawie
A l b r e c h t a Bruno Huga - - - - -
oskarżonego z art.4 § 1, 3 b/ dekretu z dnia 31.VIII. 1944 r.
(Dz.U.R.P.Nr 69,poz.377/46) - - - - -

po rozpoznaniu kasacji oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego
w Krakowie z dnia 15 lipca 1948 r. VII K 485/48 - - - - -

na mocy art.529 i 532 k.p.k. zaskarżony wyrok
w orzeczeniu o karze u c h y l a i sprawę
temuż Sądowi w uchylonej części do ponownego
rozpoznania p r z e k a z u j e .

U Z A S A D N I E N I E .

Kasacja oskarżonego Bruno H. Albrechta domaga się uchyle-
nia zaskarżonego wyroku, zarzucając obrazę przepisów:

1) art. 9, 360 i 379 § 1 a/ k.p.k. z powodu bezpodstawnego i niezgodnego z wynikami przewodu sądowego ustalenia, że oskarżony wstąpił dobrowolnie do organizacji "Allgemeine SS", - gdyż pochodził on z rodziny niemieckiej i stale przyznawał się do narodowości niemieckiej, wobec czego został on przymusowo "do Allgemeine SS wciągnięty", a następnie w drodze rozkazu przeniesiony do oddziałów "Waffen SS" i do załogi obozu oświęcimskiego;

2) art. 332 § 1 k.p.k. wskutek bezzasadnej odmowy przesłuchania świadków: Kierozalskiego, Świderskiej, Bratler, Bartla i Anys, zaofiarowanych przez oskarżonego celem stwierdzenia, że szedł on na rękę więźniom oświęcimskim, dostarczając im żywności i lekarstw i ułatwiając im kontakty ze światem zewnętrznym, - gdyż dowody te nie były spóźnione, dotyczyły okoliczności istotnych dla orzeczenia o karze, a ich nieprzeprowadzenie uniemożliwiło Sądowi prawidłowe zastosowanie art. 54 k.k. przy wymiarze kary.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ad 1). Opierając się na wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach świadków: L. Basa i F. Myłyka oraz na wyjaśnieniach W. U.B.P. w Łodzi z 14.5. i 31.5. 1948 r. przyjął Sąd m.in. za ustalone, że oskarżony w roku 1940, w czasie akcji werbunkowej do "SS", wstąpił ochotniczo do organizacji "Allgemeine SS" (k.71).

Kasacja słusznie zarzuca, że to ustalenie nie jest zgodne z treścią dowodów, na które się Sąd w uzasadnieniu wyroku po-

Handwritten initials and the number 129.

wołał.

Ani zeznania świadków L.Basa (k.41) i F.Myłyka (k.44), ani treść pism W.U.B.P. (k.38 i 45) nie zawierają bowiem żadnej wzmianki o tym, kiedy i w jakich okolicznościach znalazł się oskarżony w gronie członków "sztafet ochronnych" ("SS"). Oskarżony podał natomiast w swoich wyjaśnieniach, że w styczniu 1940 r. na zarządzenie władz niemieckich został wcielony do "Allgemeine SS" razem z innymi mężczyznami (k.63/v). Dlatego też stwierdzić wypada, iż wniosek Sądu, że oskarżony wstąpił do "SS" w czasie ochotniczej akcji werbunkowej (a więc z własnej inicjatywy), - pozbawiony jest logicznego oparcia w faktach, ujawnionych w toku sądowego przewodu i w zupełności nieumotywowany.

Ponieważ zaś przyjęcie ochotniczej służby oskarżonego w organizacji "Allgemeine SS" uznał Sąd w tych warunkach niezasadnie za okoliczność obciążającą winę oskarżonego (k.72/v in fine) - stwierdzić należy, że wytknięte w kasacji uchybienie przepisom art.360 i 379 k.p.k. posiada wpływ na treść wyroku w orzeczeniu o karze, wobec czego wyrok w tym zakresie ulega uchyleniu (art. 515 k.p.k.).

Ad 2). Z uwagi na przepis § 50 reg.S.N. rozpatrywanie dalszego zarzutu kasacji staje się zbędne.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Kierownik Sekretariatu.



Sprawdzała:

Handwritten signature.